

Maria Terlikowska

Ziółko

Wszyscy mówią o mnie: Ziółko.
Ziółko, Ziółko – słyszę w kółko.
Cała klasa mnie przezywa:
Ziółko, Oset i Pokrzywa.
Pytam: – Za co i dlaczego?
Czy zrobiłam coś kolegom?
Czy ja kiedy z kimś zadzieram?
Nie! Ja tylko jestem szczerą!
Mówię zawsze to, co myślę,
szczerą prawdę, jak najściślej.
No, na przykład do Iwony,
że fatalnie jej w zielonym.
Kto zielony sweter bierze
przy okropnej, żółtej cerze?!
Albo mówię raz do Bronka,
że ma piegi i się jąka.
A do Hanki i do Jurka,
że są rudzi jak wiewiórka.
A do Reni, że sepleni...
I co? Wszyscy obrażeni!
Za co? Że ja bez obłudy
do rudego mówię: rudy?
I że powiem do kolegi,
że ma piegi, gdy ma piegi?!
Mogę przysiąc nawet mamie,
że to prawda, że nie kłamię.
Widać prawda w oczy kole,
więc za prawdę cierpię w szkole!

Maria Terlikowska, Ziółko, [w:], Polscy poeci dzieciom, t. 1, Poznań 1999.

Zadanie domowe

Odpowiedz w kilku zdaniach na następujące pytania:

1. Jakie przydomki zostały wymienione w wierszu i co oznaczają?
2. Dlaczego koleżanki i koledzy, o których mowa w wierszu, mogli czuć się urażeni?

Proszę o nadesłanie pracy domowej do **30.01.2021** na adres:
renata.kocur@polnischschule-essen.de